

WOK 4230

KWESTIONARIUSZ

D. Jęcho: internowanego-więźnia-"Lagiernika"-zesłańca w Z.S.S.S.R.

4230

1. DANE OSOBISTE / Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód, i stan cywilny
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ARRESTACJI:
3. NAZWA OBOZU / więzienia - miejsca, prz. masowych robót /
4. OPIS OBOZU, WIDZOKA itp. / Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena /
5. WZGLĘD JEDNOŚĆ, WIEK, ZAWÓD / Marosowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc. /
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIDZOKA itp. / Przebieg przebiegu: karmienie, warunki pracy, nagrody, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc. /
7. SPOSOBY WYBIEGNIĘCIA DO POLAKÓW / sposoby ucieczki, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o polsce etc. /
8. WZGLĘD NA WYŻYBIENIE, WIDZOKA / imię i nazwisko zmarłych /
9. CIELI I JAKI WZGLĘD NA WYŻYBIENIE I ROZWIĄZANIE ?
10. KILKA SŁÓW NA ZACZĄTKU I W ZAKOŃCZENIU DO ARMI ?

1. Jęcho Fidyk, urodz. 25. II. 1910 r. w Obertynie pow. Nowodulna, woj. łódzkie. Technikum budowlano - maszynowe, kawaler.
2. Zatrzymany w czasie demarkacyjnej linii niemiecko - sowiejskiej dnia 6. I. 1945 r. - przejeżdżał się ze Lwowa do Wiedni, gdzie został przywrócony wojskom sowieckim.
3. Prace odbywał w obozach: w "Lwowie", "Charkowie", "Starobiele" - następnie w "Łodzi" w "Łodzi" (Północny Urząd)
4. Warunki mieszkaniowe były fatalne, wosy, pluskwy i inne robactwo. W higijenie mamy nie było - od opas do opas kopalismy się ale chyba tylko dlatego, aby jeszcze bardziej nawrócić się. Warunki mieszkaniowe w "Lagier" były to drewniane platformy, piwnice, wanny, brudne nie do opisania. Pluskwy i wosy. Spadły w prywaty i ścian jak deszcz. Opieka lekarska prawie nie było.
5. Wiekowanie składali się z Polaków (60% - chłopi), Rosjan (30%) i Żydów (10%). Kategorie przestępstw były: 1) katorżnicza, 2) pracownicy linii demarkacyjnej niemiecko - sowiejskiej (którzy uciekli do Polaków nie mogli być...





Najpóźniej rano anoniem przybyli do pracy, z której wielu już nie  
wróciło. Racje żywności w „izolatorach” były: rano 200 gr. męskiego  
chleba i 1/2 litr. gorącej wody, obiadu nie dostawaliśmy, wieczór  
gorąca woda (po trzech dniach pół litr. kupy, jeżeli to można  
nazwać kupą). Nazwiska umarlich nie pamiętam. 4230

Wyrokowanie odbyło się poranne - po odczytaniu wyroku  
oskarżony podpisywał go. Tekst wyroku mi nie strzygnął.  
Po zawarciu umowy Półka - Serwiczki ostatem zrobiliśmy  
„targu” i skierowano mnie do miasta Ur - Kamieninogorsk  
w Kachanstanie, gdzie pracowałem jako robotnik przez 3  
miesiące - skąd wyjechałem samowolnie do Semipalatyjska,  
gdzie zgłosiłem się jako ochotnik do Armii Polskiej.  
Z Semipalatyjska Władze Polskie skierowały nas do  
Lugowoy, gdzie ostatecznie skierowano nas do Armii Polskiej.

Forostaw Fidyk  
prereg.

M.P. 12. III. - 1943r.